



Sygn. akt I PK 120/13

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 19 listopada 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Roman Kuczyński (przewodniczący)

SSN Romualda Spyt

SSA Magdalena Kostro-Wesołowska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa E.G.

przeciwko Hotel O. Spółce z o.o. w O.

o wynagrodzenie za okres wypowiedzenia umowy o pracę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 19 listopada 2013 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w O.

z dnia 28 listopada 2012 r., sygn. akt [...]

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w O. wyrokiem z dnia 31 lipca 2012 r., [...], oddalił powództwo E. G. o zasądzenie od pozwanej Hotele O. Sp. z o.o. w O. wynagrodzenia za okres wypowiedzenia umowy o pracę

(pkt I) oraz umorzył postępowanie w pozostałym zakresie wobec cofnięcia pozwu w części (pkt II).

Sąd pierwszej instancji podniósł, że powód E.G. w pozwie przeciwko pozwanej spółce wniósł o uznanie rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia za niezgodne z prawem, wypłatę wynagrodzenia za czas bezczynności do czasu zakończenia sprawy, a z ostrożności procesowej o ewentualną zmianę podstawy rozwiązania umowy o pracę na wypowiedzenie z winy i przyczyn leżących po stronie pracodawcy, wypłatę wynagrodzenia za okres trzymiesięcznego wypowiedzenia umowy o pracy, zmianę świadectwa pracy i zasądzenie dodatkowego odszkodowania z tego tytułu. Po ostatecznym sprecyzowaniu żądań, powód dochodził wyłącznie wypłaty wynagrodzenia za trzymiesięczny okres wypowiedzenia oraz wypłaty nieopłaconej różnicy w stosunku do wypłaconych kwot netto wynagrodzenia związanego z odprawą; sprawa w zakresie dotyczącym tego ostatniego roszczenia została wyłączona do odrębnego postępowania.

Pozwana spółka żądanie oddalenia powództwa uzasadniała zarzutem powagi rzeczy ugodzonej.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że powód był zatrudniony u pozwanej na czas określony na stanowisku prezesa zarządu spółki do dnia 4 października 2011 r. z wynagrodzeniem miesięcznym w wysokości 13.818,32 zł. Umowa o pracę przewidywała możliwość jej rozwiązania z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia oraz obowiązek wypłaty z tego tytułu wynagrodzenia. Stosunek pracy uległ rozwiązaniu bez zachowania okresu wypowiedzenia.

W sprawie o sygn. akt [...] powód wystąpił przeciwko pozwanej z żądaniem przywrócenia do pracy i „zapłaty zgodnie z umową”, a z ostrożności procesowej o zmianę kwalifikacji rozwiązania umowy o pracę na wypowiedzenie w trybie ustawowym z winy zakładu pracy i wypłatę należnych wynagrodzeń. Na rozprawie w dniu 1 marca 2012 r. strony zawarły ugodę, mocą której pozwana zobowiązała się sprostować świadectwo pracy powoda przez zawarcie w nim zapisu, że umowa o pracę uległa rozwiązaniu za wypowiedzeniem dokonany przez pracodawcę z przyczyn nie dotyczących pracownika oraz zobowiązała się do wydania nowego świadectwa pracy, a nadto do zapłaty na rzecz powoda kwoty 21.000 zł tytułem odszkodowania w związku z rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia.

Strony oświadczyły, iż ugoda ta wyczerpała wszelkie roszczenia powoda wynikające ze sprawy o sygn. akt [...] oraz roszczenie o przywrócenie do pracy i odszkodowanie w związku z rozwiązaniem umowy o pracę w trybie art. 52 k.p., sformułowane w niniejszej sprawie o sygn. akt [...].

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał roszczenie o zasądzenie wynagrodzenia za okres wypowiedzenia umowy o pracę za bezzasadne. Zważył, że ugoda zawarta w sprawie o sygn. akt [...] wyczerpała wszelkie roszczenia powoda z tytułu rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia. Doszło bowiem do zmiany trybu rozwiązania umowy wskazanego w świadectwie pracy. Pozwana zobowiązała się również do wypłaty odszkodowania z tytułu rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia. Sąd ten ocenił, że zmiana trybu rozwiązania umowy o pracę na rozwiązanie za wypowiedzeniem dokonany przez pracodawcę z przyczyn nie dotyczących pracownika nie kreuje nowego roszczenia o wypłatę wynagrodzenia za okres wypowiedzenia i nie zmienia daty rozwiązania stosunku pracy, nie stwarza fikcji prawnej, że umowa o pracę uległa rozwiązaniu w okresie późniejszym o trzy miesiące. Wskazując na to, że treść postanowień ugody odpowiada uregulowaniom Kodeksu pracy odnoszącym się tak do roszczeń z tytułu rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia, jak i do statuowanego w art. 97 § 3 k.p. obowiązku pracodawcy zamieszczenia w świadectwie pracy stosownej informacji co do trybu rozwiązania umowy o pracę, Sąd Rejonowy uznał, że ugoda ta wyczerpała roszczenia powoda z tytułu rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia, kończąc spór w tym zakresie. Sąd pierwszej instancji podniósł ponadto, że powód otrzymał wynagrodzenie za czas do rozwiązania umowy o pracę, a nie zaistniał żaden okres wypowiedzenia, za który należne byłoby wynagrodzenie. Dlatego, w ocenie tego Sądu, oddaleniu podlegało powództwo w zakresie żądania powoda wypłaty wynagrodzenia za okres wypowiedzenia, a umorzeniu postępowanie w części dotyczącej roszczeń cofniętych przez powoda.

Rozpoznając sprawę na skutek apelacji powoda Sąd Okręgowy w O. IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 28 listopada 2012 r. oddalił apelację (pkt I) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą (pkt II).

Sąd odwoławczy stwierdzając, że ustalenia faktyczne zostały poczynione przez Sąd Rejonowy zgodnie z przepisami prawa procesowego, uznał te ustalenia za w pełni prawidłowe i przyjął je za własne. Podniósł, że ostatecznie w sprawie strony pozostawały w sporze w odniesieniu do żądania wypłaty wynagrodzenia za trzymiesięczny okres wypowiedzenia. Tymczasem przed Sądem Rejonowym w O. między stronami niniejszego procesu równolegle toczył się spór również dotyczący rozwiązania łączącego je stosunku pracy, o przywrócenie do pracy i „zapłatę zgodnie z umową” oraz alternatywne roszczenia pod sygn. akt [...]. W tej właśnie sprawie powód na rozprawie w dniu 1 marca 2012 r. podał, iż satysfakcjonowałyby go zawarta z pozwaną ugoda „w postaci półtoramiesięcznego odszkodowania, a wypowiedzenie byłoby dokonane z przyczyn leżących po stronie zakładu pracy. Oświadczył, iż nic więcej nie chce”. Do zawarcia ugody sądowej uwzględniającej takie warunki doszło. W ugodzie pozwana zobowiązała się bowiem do sprostowania świadectwa pracy i jego wydania oraz zapłaty na rzecz powoda kwoty 21.000 zł tytułem odszkodowania w związku z rozwiązaniem umowy o pracę. Jednocześnie strony zgodnie oświadczyły, że ugoda ta wyczerpuje wszelkie roszczenia apelującego wynikające ze spraw o sygn. akt [...] oraz niniejszej o sygn. akt Sądu Rejonowego [...]. Według Sądu Okręgowego, powyższe oznacza, jak przyjął Sąd pierwszej instancji, że przedmiotowa ugoda zaspokoila roszczenia powoda z tytułu rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia.

Sąd odwoławczy podał, że zawarcie przez strony ugody sądowej prowadzi do wygaśnięcia ich sporu, wobec czego dalsze prowadzenie procesu staje się zbędne, co obliguje sąd do umorzenia postępowania. Ugoda sądowa od chwili uprawomocnienia się postanowienia wydanego na podstawie art. 355 k.p.c. jest tytułem egzekucyjnym (art. 777 § 1 pkt 1), a po nadaniu klauzuli wykonalności - podstawą egzekucji (art. 776 k.p.c.). Apelujący nie uchylił się od skutków prawnych zawartej z pozwanym ugody, w szczególności nie wniósł zażalenia na postanowienie z dnia 1 marca 2012 r. w przedmiocie umorzenia postępowania w sprawie [...], które uprawomocniło się w dniu 8 marca 2012 r. i którego prawomocność stwierdzono na wniosek powoda, zaś ugodzie nadano klauzulę wykonalności postanowieniem z dnia 15 marca 2012 r.

Uznając w tym stanie rzeczy apelację, sprowadzającą się do opisu okoliczności związanych z rozwiązaniem stosunku pracy oraz opisu naruszeń prawa, jakich - według powoda – dopuściła się strona pozwana, za nieskutecznie zmierzającą do podważenia zawartej ugody sądowej Sąd Okręgowy ją oddalił, o kosztach postępowania za drugą instancję orzekając na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z § 12 ust. 1 pkt 1 w związku z § 11 ust. 1 pkt 2 i § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

W wywiezionej od wyroku Sądu Okręgowego skardze kasacyjnej strona powodowa zarzuciła:

- naruszenie prawa materialnego, „a mianowicie (ostatecznie po sprostowaniu) art. 70 § 2 k.p., które nastąpiło przez błędną wykładnię bądź też przez błędne zastosowanie, jak również niezastosowanie art. 58 § 1 i § 2 k.c., art. 5 k.c., art. 83 k.c., art. 86 k.c., art. 417¹, art. 417²”;

- naruszenie przepisów postępowania: art. 321 k.p.c., art. 236 k.p.c. (brak przeprowadzenia postępowania dowodowego, brak ustalenia stanu faktycznego), „przy czym nastąpiło nadużycie art. 233 k.p.c. poprzez obrazę przez Sąd zapisu art. 321 k.p.c. i przyjęcie przez Sąd rozszerzająco, że ugoda, do której zawarcia doszło w sprawie o sygn. akt [...], dotyczyła innych (domyślnie wszystkich) roszczeń powoda, niż wynikały z pozwu w sprawie [...], pomimo jasnego zapisu ugody, iż dotyczy ona wyłącznie roszczeń zawartych w pozwie”, który zainicjował sprawę [...]. W istocie rzeczy „roszczenie z pozwu sygn. akt [...] o wypłatę wynagrodzenia za okres wypowiedzenia nie zostało przez Sąd rozpatrzone, skoro Sąd uznał, że ugoda domyślnie wyczerpuje wszelkie roszczenia powoda nie zaś wyłącznie roszczenia wynikające z pozwu sygn. akt [...]”. Sąd, zdaniem skarżącego, odebrał mu możliwość dochodzenia kilku roszczeń w różnych pozwach. Okoliczności te miały, według skarżącego, istotny wpływ na wydanie i treść zaskarżonego wyroku.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej podniesiono, że z porównania treści pozwów wniesionych w sprawach [...] i [...] oraz treści ugody zawartej w tej pierwszej sprawie [...] wynika, że zawarta przed Sądem Rejonowym w O. ugoda

zakresem przedmiotowym nie objęła roszczenia o wypłatę wynagrodzenia za okres wypowiedzenia zgodnie z art. 70 § 2 k.p. Nie dotyczyła ona również wszystkich roszczeń powoda, jak przedstawiała to strona pozwana, do której twierdzeń Sąd się przychylił. Ugoda sądowa zawarta przez strony w sprawie o sygn. akt [...] „dotyczyła jedynie roszczeń powoda wynikających z treści pozwu w tej sprawie”. Dlatego, jak argumentuje skarżący, nie można mówić o mocy rzeczy ugodzonej czy osądzonej, ponieważ sądowa ugoda w sprawie sygn. akt [...] dotyczyła wyłącznie roszczeń powoda zgłoszonych w tej sprawie, a w niej powód nie występował o wypłatę wynagrodzenia za okres wypowiedzenia, przy czym pracownik ma prawo dochodzenia swoich roszczeń ze stosunku pracy w kilku pozwach.

Obejmując zaskarżeniem wyrok Sądu drugiej instancji w całości, powód wniósł o jego uchylenie i zmianę zaskarżonego wyroku, i orzeczenie co do istoty sprawy, tj. „w końcowym orzeczeniu o wypłacie roszczenia pozwu wraz z odsetkami ustawowymi” i zasądzenie kosztów postępowania lub o uchylenie zaskarżonego wyroku sądu drugiej instancji, jak również wyroku sądu pierwszej instancji w całości i przekazanie sprawy sądowi pierwszej lub drugiej instancji do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa prawnego według norm przepisanych lub przedłożonego spisu kosztów.

Jako okoliczności uzasadniające rozpoznanie skargi kasacyjnej strona powodowa powołała:

- potrzebę wykładni przepisów prawnych w odniesieniu do tego, „czy pracownikowi zatrudnionemu na podstawie umowy o pracę zgodnie z przepisami Rozdziału III Oddziału 1 k.p. (tj. art. 68 do art. 72 k.p.) po bezpodstawnym rozwiązaniu stosunku pracy w trybie art. 52 § 1 k.p., tj. po uzyskaniu wyroku lub ugody w sądzie, przysługują świadczenia opisane w Rozdziale III Oddziale 1 k.p. oraz czy w sprostowaniu świadectwa pracy należy automatycznie uwzględnić zapisy art. 70 § 2 k.p., tj. zmienić datę zakończenia stosunku pracy na datę wynikającą z okresu wypowiedzenia umowy o pracę, tj. do daty odwołania pracownika ze stanowiska dodać stosowny okres wypowiedzenia”;

- występujące w sprawie zagadnienia prawne:

a) „czy sąd w ramach swobodnej oceny dowodów zgodnie z art. 233 k.p.c. może wychodzić poza roszczenie pozwu (art. 321 § 1 k.p.c.), jak i poza zapisy

zawartej przez strony ugody sankcjonując wyrokiem działanie wyczerpujące zapisy art. 58 § 1 i § 2 k.c.”;

b) „czy pracownikowi zatrudnionemu na umowę o pracę zgodnie z przepisami Rozdziału III Oddziału 1 k.p. z założeniem, że rozwiązanie stosunku pracy nie nastąpiło w trybie art.70 § 3 k.p., tj. z założeniem, że nie można zastosować art. 52 k.p. lub art. 53 k.p., przysługują świadczenia opisane w Rozdziale III Oddziale 1 k.p., czy stosuje się przepisy Rozdziału II k.p., tj. skutki art. 52 k.p., jak i np. art. 56 k.p. i art. 57 k.p. do art. 61 k.p.”;

c) czy sąd w ramach art. 233 k.p.c. w kontekście art. 477¹ k.p.c. może zastosować wykładnię rozszerzającą i przyjąć, że powództwo pracownika dotyczy wszystkich jego roszczeń niezależnie od treści pozwu w kontekście zapisów art. 321 k.p.c. stosując jednocześnie wykładnię ograniczającą możliwość dochodzenia roszczeń przez pracownika jak i ich dochodzenia w kilku pozwach”;

- oczywistą zasadność skargi ze względu na naruszenie art. 321 k.p.c. i art. 70 § 2 k.p.

Skrótowo, według skarżącego, problemy prawne stawiane w niniejszej skardze można ująć w pytaniu: „Czy intencją ustawodawcy było wprowadzenie do obrotu prawnego ścieżki obejścia zapisów umowy o pracę poprzez zamienne stosowanie zapisów rozdziału III oddziału 1 k.p. (art. 68 do art. 72 k.p.) z założeniem, że rozwiązanie stosunku pracy nie nastąpiło w trybie art. 70⁵ § 3 k.p. (tj. nie można zastosować art. 52 k.p. lub art. 53 k.p.), z zapisami w rozdziale II k.p., czy należy stosować jednolicie zapisy z kolejnych rozdziałów kodeksu pracy do umów zawartych na podstawie konkretnych rozdziałów?”.

Skarżący przytoczył także sekwencję zdarzeń, do jakich, według niego, doszło w sprawie. Pracodawca odwołał ze stanowiska pracownika, z którym nawiązał stosunek pracy na podstawie art. 68 k.p., tj. z powołania, stosując formułę art. 52 § 1 k.p. Po tym, jak w sądzie pracy okazało się, że art. 52 § 1 k.p. nie mógł być zastosowany, pracodawca sprostował świadectwo pracy pozostawiając datę zakończenia stosunku pracy i nie wypłacając stosownych świadczeń pracownikowi ze względu na stosowanie jedynie postanowień rozdziału II k.p. przy pominięciu zapisów umowy o pracę i rozdziału III k.p.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna jest pozbawiona uzasadnionych podstaw.

Stosownie do art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, a z urzędu bierze pod rozwagę tylko nieważność postępowania. W świetle art. 398³ § 1 k.p.c. skarga kasacyjna może być oparta na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie (pkt 1) oraz na zarzutach naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienia te mogły mieć wpływ na wynik sprawy (pkt 2). Zgodnie z utrwalonym w judykaturze poglądem, pod pojęciem podstawy skargi kasacyjnej rozumie się zaś konkretne przepisy prawa, które zostały w niej wskazane z jednoczesnym stwierdzeniem, że wydanie wyroku nastąpiło z ich obrazą. W razie oparcia skargi kasacyjnej na podstawie wymienionej w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. konieczne jest przy tym, aby - poza naruszeniem przepisów procesowych - skarżący wykazał, iż konsekwencje wadliwości postępowania były tego rodzaju, że kształtowały treść zaskarżonego wyroku.

W skardze sformułowano zarzuty w oparciu o obie podstawy kasacyjne stosując technikę łącznego omawiania podstawy naruszenia przepisów prawa materialnego oraz łącznego omawiania podstawy naruszenia przepisów postępowania.

Zarzut naruszenia przepisów „art. 321 k.p.c., art. 236 k.p.c. - brak przeprowadzenia postępowania dowodowego, brak ustalenia stanu faktycznego - przy nadużyciu art. 233 k.p.c. poprzez obrazę art. 321 k.p.c.” został sformułowany wadliwie. Nieprawidłowo została określona jego podstawa prawna, bez odwołania się do odpowiednich przepisów postępowania apelacyjnego. Przedmiotem badania Sądu Najwyższego w ramach rozpoznawania skargi kasacyjnej jest naruszenie przepisów przez sąd drugiej instancji, który w zakresie postępowania może naruszyć tylko przepisy obowiązujące w postępowaniu apelacyjnym, również wtedy, gdy stosował także przepisy obowiązujące w postępowaniu w pierwszej instancji, których naruszenie może być zarzucone jedynie w nawiązaniu do odpowiednich przepisów postępowania apelacyjnego. Skarżący w ramach zarzutu procesowego nie wskazał na naruszenie jakichkolwiek przepisów postępowania

apelacyjnego, co czyni tak sformułowany zarzut nieskutecznym. Niezależnie od powyższego Sąd Najwyższy zauważa, że szczupłe uzasadnienie tego zarzutu, łączne w stosunku do wszystkich przepisów, których obraza jest zarzucana, sprowadza się do stwierdzenia, że naruszając wskazane przepisy Sąd przyjął „rozszerzająco, że ugoda sądowa zawarta w sprawie o sygn. akt [...] dotyczyła innych (domyślnie wszystkich) roszczeń powoda, niż wynikały z pozwu w sprawie sygn. akt [...] pomimo jasnego zapisu ugody”. W konsekwencji, wedle skarżącego, na skutek uznania, że ugoda domyślnie wyczerpuje wszelkie jego roszczenia, a nie jedynie te, które wynikają z pozwu w sprawie, w której doszło do jej zawarcia, żądanie zasądzenia wynagrodzenia za okres wypowiedzenia nie zostało rozpatrzone. Z powyższego, zdaniem Sądu Najwyższego, wynika, że istota omawianego zarzutu polega na twierdzeniu, że Sąd odwoławczy dokonał wadliwej oceny w odniesieniu do zakresu przedmiotowego ugody sądowej - którą strony sporu zawarły w sprawie o sygn. akt [...] - uznając iż ugoda ta objęła również roszczenie o wynagrodzenie za okres wypowiedzenia.

W związku z tym należy przypomnieć, iż ugoda sądowa jest czynnością procesową stron podjętą w celu osiągnięcia skutków materialnoprawnych przewidzianych w art. 917 k.c., w szczególności dla uchylenia sporu w zakresie istniejącego między stronami stosunku prawnego i w drodze wzajemnego porozumienia oraz w celu osiągnięcia skutków procesowych w postaci wyłączenia sporu spod rozstrzygnięcia sądowego przez umorzenie postępowania. Ugoda sądowa jest zatem bez wątplenia czynnością o charakterze mieszanym (dwoistym). Jest ona czynnością procesową, gdyż dokonywana jest w procesie przez obie strony procesowe. Zgodnie z art. 223 § 2 k.p.c., nakazującym odpowiednie stosowanie przepisu art. 203 § 4 k.p.c., dopuszczalność zawarcia przez strony ugody sądowej podlega kontroli sądu, od której wyniku zależna jest jej skuteczność (w postępowaniu odrębnym w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych z mocy art. 469 k.p.c. kontrola czynności dyspozytywnych jest dokonywana także ze względu na słuszny interes pracownika) i wywołuje ona dla konkretnego procesu skutki przewidziane przez prawo procesowe.

Ponadto ugoda sądowa jest też czynnością prawną (umową, ugodą w rozumieniu art. 917 k.c.). Wywiera skutki materialnoprawne, gdyż w wyniku jej

zawarcia strony załatwiają sporną między nimi sprawę, likwidując w ten sposób spór między sobą i regulując ich stosunek prawny. Dlatego podniesienie zasadnego zarzutu sprawy ugodzonej wywołuje skutek materialnoprawny w postaci oddalenia powództwa o roszczenie objęte przedmiotowym zakresem ugody. Ugoda sądowa, co należy podkreślić, nie korzysta z powagi rzeczy osądzonej. Taki przymiot przysługuje jedynie prawomocnym wyrokom oraz postanowieniom merytorycznie rozstrzygającym spór. Pozwany w niniejszej sprawie nie formułował zarzutu, który skutkowałby odrzuceniem pozwu, ale bronił się zarzutem sądowego ugodzenia się stron w przedmiocie wynagrodzenia za okres wypowiedzenia umowy o pracę. Przypomnienie powyższego było o tyle konieczne, że w skardze kasacyjnej powoływano się równocześnie (zamiennie) „na powagę rzeczy osądzonej czy ugodzonej”.

Ugoda sądowa nie jest więc dowodem, a czynnością stron o wskazanym charakterze i konsekwencjach, wobec czego Sąd odwoławczy oceniając zakres przedmiotowy ugody, jaką strony zawarły, nie mógł dopuścić się naruszenia przepisów określających reguły dokonywania przez sąd oceny zgłoszonych dowodów, a nie czynności dokonywanych przez uczestników procesu, jak i nie mógł naruszyć przepisu ustanawiającego konieczność formalnego dopuszczenia dowodu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 1998 r., II CKN 618/97, OSNC 1998 r. nr 10, poz. 66). W tym kontekście, wydaje się, że obraży przez Sąd odwoławczy art. 321 k.p.c., a precyzyjnie winno być § 1 tego art., skarżący upatruje w tym, że Sąd uznając, iż ugoda stron objęła roszczenie o wynagrodzenie za okres wypowiedzenia, „niejako w istocie nie wyrokował” w odniesieniu do tego roszczenia, a więc nie wyrokował co do przedmiotu, który był objęty żądaniem. Takie rozumowanie jest błędne, bowiem pomija, że skoro ugoda sądowa nie korzysta z powagi rzeczy osądzonej, to w przypadku wytoczenia nowego powództwa rozstrzygnięcie co do tego samego przedmiotu, co do którego strony zawarły ugodę sądową, jest rozstrzygnięciem merytorycznym, nawet jeśli jego przesłanką jest uprzednie ugodzenie się stron przed sądem co do tego roszczenia. Oddalenie apelacji skarżącego jest równoznaczne z odmową udzielenia ochrony prawnej jego roszczeniu o wynagrodzenie za okres wypowiedzenia.

Wobec powyższego podstawa naruszenia przepisów postępowania okazała się nieuzasadniona, ale w związku z tym, że istota omawianego zarzutu polega na twierdzeniu, że Sąd odwoławczy dokonał wadliwej oceny w odniesieniu do zakresu przedmiotowego ugody sądowej - którą strony sporu zawarły w sprawie o sygn. akt [...] - uznając iż ugoda ta objęła również roszczenie o wynagrodzenie za okres wypowiedzenia, Sąd Najwyższy zauważa, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że zawarte w treści ugody sądowej porozumienie co do istniejącego między stronami stosunku prawnego ma charakter zgodnego oświadczenia woli, a więc czynności prawnej zmierzającej do wywołania skutków także w sferze prawa materialnego. Ustalenie treści oświadczenia woli należy do ustaleń faktycznych i jako takie usuwa się spod kontroli kasacyjnej. Natomiast wykładnia ustalonego oświadczenia woli przy zastosowaniu dyrektyw wykładni oświadczeń woli, sformułowanych przede wszystkim w art. 65 k.c., należy do kwestii prawnych i podlega kontroli kasacyjnej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2004 r., II CK 116/03, LEX nr 453645; z dnia 22 czerwca 2006 r., V CSK 70/06, OSNC 2007 nr 1, poz. 16). Skarżący nie podniósł jednak zarzutu naruszenia art. 65 k.c. w związku z art. 300 k.p., co uniemożliwia Sądowi Najwyższemu kontrolę w sferze dokonanej przez Sąd Okręgowy wykładni zawartej ugody sądowej. W skardze nie został również sformułowany zarzut naruszenia art. 917 k.c. dla podważenia przyjętego przez Sąd Okręgowy zakresu przedmiotowego tej ugody, wobec czego wiążące są dokonane w tym względzie ustalenia i oceny prawne.

W tym stanie rzeczy, wobec bezzasadności zarzutów mieszczących się w ramach drugiej podstawy kasacyjnej, oceny zarzutów naruszenia wskazanych przez skarżącego przepisów prawa materialnego należało dokonać z uwzględnieniem ustalonego stanu faktycznego, przyjętego za podstawę rozstrzygnięcia przez Sąd drugiej instancji (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Tymczasem zarzuty naruszenia prawa materialnego zostały sformułowane niejako obok ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy, a zaakceptowanych przez Sąd Okręgowy. W świetle tych ustaleń nie jest wątpliwe, że powoda z pozwaną spółką łączyła umowa o pracę na czas określony na stanowisku prezesa zarządu. Nie kwestionując tego ustalenia skarżący zarzuca naruszenie prawa materialnego – art. 70 § 2 k.p., które nastąpiło przez błędną wykładnię bądź też przez błędne

zastosowanie, jak również niezastosowanie art. 58 § 1 i § 2 k.c., art. 5 k.c., art. 83 k.c., art. 86 k.c., art. 417¹, art. 417². Jakkolwiek w podsumowaniu skargi w ramach „prezentowanej sekwencji zdarzeń” wskazano, że odwołanie ze stanowiska dotyczyło pracownika, z którym nawiązano stosunek pracy na podstawie art. 68 k.p., tj. powołania, ale wprost ustalenie, że strony sporu zawarły umowę o pracę, nie zostało zanegowane.

W ocenie Sądu Najwyższego, przepis art. 70 § 2 k.p. nie został przez Sąd Okręgowy naruszony ani przez błędną wykładnię, ani też przez jego błędne zastosowanie. Sąd odwoławczy przepisu tego w ogóle stosował, w związku z tym nie miał potrzeby dokonywania jego interpretacji i stąd nie mógł dopuścić się tzw. błędu subsumpcji, czyli niewłaściwego zastosowania normy prawnej zakodowanej w tym przepisie do ustalonego w sprawie stanu faktycznego. Skarżący w uzasadnieniu podstaw skargi kasacyjnej nie wskazuje przyczyn, dla których powołany wyżej przepis winien zostać zastosowany, jak i nie wyjaśnia, dlaczego zasadności roszczenia poszukuje właśnie w tym uregulowaniu. W zasadzie w tym względzie wyjaśnienie stanowiska skarżącego zawiera podane jako uzasadniające przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania:

- zagadnienie prawne polegające na tym, „czy pracownikowi zatrudnionemu na umowę o pracę zgodnie z przepisami Rozdziału III Oddziału 1 k.p. z założeniem, że rozwiązanie stosunku pracy nie nastąpiło w trybie art. 70 § 3 k.p., tj. z założeniem, że nie można zastosować art. 52 k.p. lub art. 53 k.p., przysługują świadczenia opisane w Rozdziale III Oddziale 1 k.p., czy stosuje się przepisy Rozdziału II k.p., tj. skutki art. 52 k.p., jak i np. art. 56 k.p. i art. 57 k.p. do art. 61 k.p.”,

- potrzeba wykładni przepisów prawnych w odniesieniu do tego, „czy pracownikowi zatrudnionemu na podstawie umowy o pracę zgodnie z przepisami Rozdziału III Oddziału 1 k.p. (tj. art. 68 do art. 72 k.p.) po bezpodstawnym rozwiązaniu stosunku pracy w trybie art. 52 § 1 k.p., tj. po uzyskaniu wyroku lub ugody w sądzie, przysługują świadczenia opisane w Rozdziale III Oddziale 1 k.p. oraz czy w sprostowaniu świadectwa pracy należy automatycznie uwzględnić zapisy art. 70 § 2 k.p., tj. zmienić datę zakończenia stosunku pracy na datę

wynikającą z okresu wypowiedzenia umowy o pracę, tj. do daty odwołania pracownika ze stanowiska dodać stosowny okres wypowiedzenia”.

Stanowisko powoda, jak wynika z jego przytoczonych twierdzeń, oparte jest na niezrozumieniu, że prawa i obowiązki stron indywidualnego stosunku pracy, którego podstawy nawiązania określa art. 2 k.p. w sposób wyczerpujący, są odrębnie unormowane w odniesieniu do każdej z podstaw powstania stosunku pracy. Już z pobieżnego oglądu systematyki Kodeksu pracy wynika, że dział II Kodeksu zatytułowany „Stosunek pracy” dzieli się na rozdziały, z których II obejmuje umowę o pracę, a III nosi tytuł: „Stosunek pracy na podstawie powołania, wyboru, mianowania oraz spółdzielczej umowy o pracę”. Oddział 1 rozdziału III reguluje prawa i obowiązki stron stosunku pracy, dla którego źródłem powstania jest powołanie. Stosunek pracy z powołania ma charakter zobowiązaniowy (art. 11 k.p.), mimo że kreuje go akt powołania o charakterze władczym, w którym poza nawiązaniem stosunku pracy ustala się i powierza pracownikowi określoną funkcję (Kodeks pracy Komentarz, Małgorzata Gersdorf, Krzysztof Rączka, Michał Raczkowski, LexisNexis Wydanie 2, str. 463).

Źródłem powstania stosunku pracy, w którym pozostawały strony, była, co nie jest sporne, umowa o pracę, zawarta, jak wynika z jej § 1, w związku z powołaniem powoda uchwałą rady nadzorczej na stanowisko prezesa zarządu pozwanej spółki. Powołanie w skład zarządu spółki kapitałowej (por. art. 201 § 4 i art. 368 § 4 Kodeksu spółek handlowych) jest tylko aktem inwestytury na określoną funkcję, na mocy tego powołania nie powstaje stosunek pracy. Aby między spółką a członkiem jej zarządu powstał stosunek pracy niezbędne jest zawarcie umowy o pracę. Wobec tego nieporozumieniem jest sugestia, że powód mógłby zostać zatrudniony „na umowę o pracę zgodnie z przepisami rozdziału III oddziału 1 k.p. (art. 68-72)”, czyli przepisami odnoszącymi się do stosunku pracy, kreowanego aktem powołania. W związku z powyższym wywodzenie przez powoda roszczeń z przepisów regulujących prawa i obowiązki pracowników zatrudnionych na podstawie powołania jest oczywiście bezzasadne. Dlatego zarzut obrazy art. 70 § 2 k.p. jest bezpodstawny. Sąd Najwyższy zauważa przy tym, że ustawodawca, inaczej niż zdaje się uznawać skarżący, przewiduje stosowanie przepisów dotyczących umowy o pracę na czas nie określony do stosunku pracy na podstawie

powołania - z pewnymi wyłączeniami, jeżeli przepisy dotyczące tego stosunku nie stanowią inaczej. Nie przewiduje natomiast sytuacji odwrotnej.

W odniesieniu do pozostałych zarzutów naruszenia prawa materialnego, to dotyczą one niezastosowania przepisów Kodeksu cywilnego, ale nie tylko potrzeba ich zastosowania nie została uzasadniona przez skarżącego, co zwalnia Sąd Najwyższy od rozważania zasadności tych zarzutów, ale skarżący nie powołał przepisu art. 300 k.p., który zawiera odesłanie do przepisów Kodeksu cywilnego.

Zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c., co zaznaczono na wstępie, Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, co oznacza, że nie może uwzględniać naruszenia innych przepisów niż wskazane w skardze kasacyjnej. Skoro sformułowane w rozpoznawanej skardze zarzuty w odniesieniu do obu podstaw kasacyjnych okazały się nieuzasadnione, skarga podlegała oddaleniu.

Z tych względów Sąd Najwyższy z mocy art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

/tp/